GODZIENNA





Gazeta Krakowska

Ner 253. Rok 1832. Niedziela 23 Września.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. niezawodnie o godzinie 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za doniesienie od wier. gr: 15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° 0,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 9. 944	+ 2,3	+ 3,5	Zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	
22 12	„10. 529	6,6	2,8	Pu: Zachodni mocny	Pochmurno	
3	„10. 378	7,4	2,5	„ „	„	Deszcz z Gradem
9	„11. 065	+ 3,6	+ 2,0	„ słaby	„	

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 16 *Września.*

BANK POLSKI.

Powołując się na ogłoszenie swoje z d. 7 Maja r. b. względem biletów bankowych jednozłotowych, uchwałą rządu tymczasowego królestwa z d. 30 Października (11 Listopada) 1831 r. z obiegu usuniętych, bank polski przypomina nineyszém, iż termin ostateczny do wymiany tych biletów w kassie banku polskiego z dniem 1 Grudnia r. b. upływa; wzywa więc bank wszystkie interessowane osoby, aby się przed rzeczonym terminem do kassy banku zgłosiły, i wspomnione jednozłotowe bilety na srebrną monetę wymieniły; po upływie albowiem 1 Grudnia r. b. bilety te jako żadney wartości niemające uważane będą, i ani w kassie banku, ani w żadney inney przyjęte nie zostaną.

Warszawa d. 10 Września 1832 r.
Radca Stanu, Prezes:
(podpisano) *Lubowidzki.*
Sekr: Jlny: *Hassmann.*

—*****—

AUSTRYA.

Powszechna Gazeta donosi z listu pisanego z Wiednia pod dniem 31 Sierpnia: — »Deputacya grecka, jadąca do Munich, dla złożenia imieniem narodu, hołdu nowemu królowi i dla proszenia go, aby wyjazd swóy przyspieszył, przybyła do Tryestu; zkąd po odbyciu czternastodniowey kwarantany, dalszą podróż przedsięweźmie. — Wiadomości z Syryi nader są niepomyślne dla Sułtana; powszechnie głoszą, iż Ibrahim basza zdobywszy szturmem Alepp, jest panem całego kraju. Woysko tureckie miało się bronić z rozpaczą; lecz w końcu uledz musiało przemocy i zręczności swoich przeciwników. Spodziewają się, iż Porta skłoni się teraz do układów, i że przezorny Mehemed Ali chętnie na to przystanie; równie bowiem w Kairze jak w Konstantynopolu musi się dawać czuć potrzeba ukończenia woyny nader kosztowney, i która w końcu obu stronom grozi wysileniem.— Papiery nasze raz spadają, drugi raz się podnoszą. Ma to pochodzić z obawy panującey obecnie w naszey giełdzie, z powodu niezałatwioney jeszcze sprawy hollendersko-belgiyskiey. *(G.W.)*

FRANCYA.

Paryż 4 Września.

Depesze, które St. André z Petersburga przywiózł, zdają się bydź bardzo zaspokajające dla ministrów. Utrzymują tu teraz, że poselstwo lorda Durham do Petersburga miało na celu przyprowadzenie do skutku dobrey harmonii pomiędzy Francyą i Rossyą. Pan Talleyrand synowiec xięcia, który w w tey chwili udaje się do Szwaycaryi, ma sobie między innemi poleconem, aby odwiedził Pana Chateaubrianda, i nakłonił go do pisania listu do xiężney Berry, radząc jey, aby się nie przyczyniała do wzniecania swą bytnością woyny domowey i próżnego rozlewu krwi francuzkiey; iżby z tego powodu jak nayprędzey Wandeę opuściła. Wiadomo bowiem, że Chateaubriand naywiększy na nię wpływ wywiera.

Piszą z Hagi pod d. 1 b. m. »Jeden Norwegski okręt wybiera się z Schiedam do brzegów Wandei, niewiadomo czy dla zawiezienia powstańcom wsparcia, czy dla ułatwienia ucieczki. W tym samym zamiarze miał także z angielskiego portu jeden okręt wypłynąć..

Messager pisze, że wiadomości z Bruxelli donoszą, że król Leopold przystąpił do propozycyi króla hollenderskiego, z pewnemi zmianami, podług których cło na Skaldzie przez Belgią opłacane będzie, a natomiast otrzyma pewne zmnieyszenie długu narodowego.

Dziennik handlowy twierdzi, że gabinet francuzki stara się teraz więcey o przymierze z Rossyą niż z Anglią. *Kuryer* zaś, który nie jest tego zdania, potwierdza jednak, że Rossya stała się dla Francyi daleko przyjaźnieyszą. Ministeryalny dziennik *Nouvelliste* potwierdza zdanie przytoczone przez Kuryera.

Tenże *Kuryer* donosi, że marszałek Mortier w październiku wróci z Petersburga, równie jak lord Durham do Londynu.

Hrabia Survilliers (Józef Bonaparte), bawi prywatnie w Londynie, i z całym swoim domem włożył grubą żałobę po śmierci xięcia Reichstadt. *(G. P. S.)*

GRECYA.

Napoli di Romania 30 Lipca

Gazeta tuteysza *Minerva* pod dozorem rządowym wychodząca, zawiera co następuje: jenerał Katzaco wysłany od rządu na przeciw Nikitasowi, który Calamitę opanował, krwawą z tymże rozpoczął bitwę, gdy na szczęście francuzki pułkownik Barthelemy nadszedł i walczących rozłączył, a tym sposobem rozlewowi krwi położył koniec. Kolokotroni naczelnik powstańców, sam obległ Tripolizę, lecz przez wycieczkę garnizonu zupełnie pobity został, i ledwo z życiem się ratował. Zawella, który od dawna miał Patras w posiadaniu, od woysk rządowych tak jest ściśniony, iż o zawieszenie broni prosił, co mu też dozwolono. Wysłał brata swego do Napoli dla ułożenia warunków poddania. Po tych oddziałowych bitwach, zebrały się woyska powstańców pod naczelnem dowództwem Collergi, byłego dowódcy kawaleryi greckiey, przy młynach bardzo w mocném stanowisku pod Napoli, dla oblężenia tey stolicy. Ale armia narodowa pod wodzą walecznego Criziotti uderzywszy na nie, rozproszyła zupełnie. Woysko powstańców składa się z żołnierzy już starych i pospólstwa zmuszonego, które przy podaney sposobności ucieka; ztąd można mieć nadzieję prędkiego ukończenia woyny domowey. Niepojęte postępowanie niektórych cudzoziemców, nabawia niepokoju dobrze myślących patryotów; ustawiczne powstania są ich dziełem. Pomimo tylu przeciwności, rząd stara się o oswiecenie ludu. Prassa zaczyna znowu bydź czynną; za kilka dni będzie wychodzić urzędowy dziennik pod tytułem: *Monitor grecki.* *(G. B F.)*

TURCYA.

Konstantynopol 10 Sierpnia.

Nic tu pomyślnego z Syryi nie słychać dla turków.— *Gazeta Powszechna* donosi z Tryestu pod datą 14 Sierpnia: »Dowiadujemy się z Alexandryi, iż piąty buletyn, który już jest pod prassą, zawiera wiadomości o krwawey bitwie, w dniach od 13 do 17go Lipca, wydaney przez Ibrahima baszę główney armii tureckiey, którą zmusił do odwrotu i miasto Alepp zajął.— W Alexandryi, poprzedni czwarty buletyn opisujący bitwę pod Homs i zajęcie Damaszku, sprawił już wielką radość, i miasto wspaniale oświecone zostało. Egipcyanie zaymują się szczerze tą woyną, widząc w niey jawne korzyści dla Mehemeda Alego. Basza zyskuje coraz więcey szacunku u swoich poddanych, jednak ich miłości zjednać sobie dotąd nie umiał. *(G. P. S.)*